

HELENA CHRÓŚCIEWICZ-FILIPOWICZ

ur. 1928; Wilczy Przewóz



| | |
|-------------------------|------------------------------------|
| Miejsce i czas wydarzeń | Nałęczów, PRL |
| Słowa kluczowe | Praca, choroba, lekarz Kapuściński |

Pierwsza praca i choroba

No i skończyłam [studia] i dostałam nakaz pracy. Może [ze względu na to, że] ojciec pracował w tym wydziale nauczycielskim w Puławach, i to, że tutaj mieszkamy, to dostałam nakaz pracy do „jedenastolatki”, bo w Nałęczowie była wtedy „jedenastolatka”. I dostałam etat harcerski. No może jakoś tam ktoś zadziałał. Poszłam na ten harcerski etat. Dostałam pierwszą klasę szkoły podstawowej i bałam się, jak ja te dzieci nauczę pisać i czytać. Myślę sobie: „Ja nie mam zielonego pojęcia.” No, ale jakoś tam dałam radę.

A w trakcie uczenia w tej „jedenastolatce” zachorowałam bardzo poważnie na nerki, miałam już przez lekarza nałęczowskiego powiedziane, że nie ma co mnie ratować, bo z tego się nie wychodzi. Miałam zapalenie nerek. Nerki wytwarzały tylko ropę. Nie było już moczu. No i był tu taki lekarz Kapuściński, do którego przyjeżdżano z całej Polski. Starsi ludzie, to jeszcze go pamiętają. Ja poszłam do niego i jestem do tej pory jeszcze na tym świecie. Ale ciężko to było. Ja nie mogłam już utrzymać w ręku łyżeczki od herbaty. Nic. Ale on taką ścisłą dietę mi dał, która pamiętam do dzisiaj. To taka była dieta, że nic nie wolno. Nawet nie wolno mi było jeść czekolady, powiedział: „Przynajmniej dziesięć lat.” Ani czekolady, ani wszystkiego, co smaczne i dobre. Mogłam jeść na początku rosółek z gołębi. Tylko z gołąbków i to tak troszeczkę. Był wtedy „Owoc leśny”, taki napój. Trzy butelki dziennie [mogłam] wypijać tego leśnego napoju. No i żadnych tam tłuszczów, no już nie mówiąc o używkach. No więc dziesięć lat nie jadłam tego, co doktor zalecił. No i już.

| | |
|-------------------------|--|
| Data i miejsce nagrania | 2017-01-13, Nałęczów |
| Rozmawiał/a | Piotr Lasota |
| Transkrypcja | Agnieszka Piasecka |
| Redakcja | Agnieszka Piasecka |
| Prawa | Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN" |